

REJESTR DOTYCZY:

CHORAŻY Edward

s/c i

z d.

* 9 paźdz. 1918 Wiatowicach k. Krakowa
..... w

kraj: POLSKA

+ 20 lutego 1977 w Melbourne, Vic.

kraj: AUSTRALIA

w Springvale
pochowany:

Nr rejestracyjny

214 / 77

Nota zamieszczona:

w tomie
czesci

Indeks

VIRTUTI MILITARI

LOTNICTWO - kpt. pilot
obs.

Śp. Edward Choraży

*Wolność jest
z Adelaide Pidu. Aust*

W dniu 20-go lutego 1977-go r. odszedł od nas na zawsze kolega, przyjaciel, brat - lotnik śp. Edward Choraży.

Urodzony 9-go października 1918-go r. we Wiatowicach koło Krakowa, od młodych lat marzył o lataniu. Po ukończeniu gimnazjum, przyjęty został do Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie, którą kończy jako obserwator w 1939-ym r. „Ostatnia 13-ta Promocja „Wolnej, Niepodległej Polski”.

„Po zajęciu kraju przez wroga, udaje mu się w dniu 18-go września wraz z czterema kolegami przepłynąć Dniestr i przedostać do Rumunii. Stąd po wielu tarapatach i przygodach, ląduje we Francji. Jak wielu z nas i on ludził się, że potężna Francja — weźmie nas pod swe opiekuńcze skrzydła, da nam broń do ręki i możliwość odwetu i powrotu pod rodzinne strzechy. Niestety, skończyło się na obozach: Lyon, Carpiagne, Septfonds.

Po klęsce Francji, po raz drugi spotyka go nieubłagany los żołnierza-Tulacza. Opuścił Francję i dostaje się do Anglii. Po ukończeniu pilotażu w Hucknall i przeszkoleniu w „O.T.U.” przydzielony zostaje do 300-go Dyonu bombowego. Po odbyciu serii lotów bojowych, za które odznaczony został krzyżem Virtuti Militari oraz trzykrotnie Krzyżem Walecznych, w r. 1942 przeniesiony zostaje do „Training Command”. Po ukończeniu kursów w Montrose — 2.F.I.S. i Farnborough, przydzielony do Newton — 16. P.S.F.T.S. gdzie z wielkim poświęceniem i talentem, przeszkalał nowe kadry młodzieży lotniczej. Po zakończeniu działań wojennych, nie chcąc tracić czasu, wstępuje do University College w Nottingham i w sierpniu

1947-ym uzyskuje dyplom „in Textiles”.

Nie mając nadziei powrotu do Wolnej Polski, decyduje się emigrować do Nowej Zelandii, skąd w r. 1959-ym przenosi się do Australii, gdzie pracuje do ostatnich chwil swego życia. Dzięki nieskazitelnym cechom charakteru, zdobywa sobie wszędzie szacunek i uznanie zarówno wśród kolegów Polaków jak i w społeczeństwie australijskim. Wyrazem tego jest krótkie „epitafium” w jednym z pism:

In life, He was our joy and strength,
All His life He worked and fought for
His beliefs and those that He loved.
He died in Peace after a full and fruitful life.
He has earned His place of rest, and His memory
Will never be erased from our hearts.

Edzio, zawsze miał dla każdego otwarte, szczere serce i niejednokrotnie „kiesz”. Pozostawił w nieutulonym smutku i żalu: w Polsce — matkę i brata, w Australii — żonę i dwóch synów.

Dzięki staraniom prez. Stow. Polskich Lotników w Melbourne p. P. Koziella, pogrzeb odbył się z honorami wojskowymi. Trumna okryta była sztandarem lotniczym. Nad trumną odegrano „Capstrzyk”.

Oby Mu ta ziemia australijska — ziemia jego drugiej, przybranej Ojczyzny — lekka była.

*Lotnictwo → M. Wolański
mgr.*

Nota:

Przypisy:

- żona i dwóch synów w Australii

Źródła i bibliografia:

- * Tygodnik Polski 3.77 - nekrolog
- * Tydzień Polski, Londyn 5 i 12.3.77 - nekrologi
- * Tygodnik Polski 2.4.77 - wspomnienie

znak rozpoznawczy

74 / 5.III.77/
47/5 i 12.III.77/
74/2.IV.77/

Ś. + P.

EDWARD CHORAŻY

kapitan pilot-obszawator

ur. 9.10.1918 r. w Wiatowicach k. Krakowa, zmarł dnia 20 lutego 1977. Pochowany z honorami wojskowymi dnia 23 lutego na cmentarzu w Springvale w Wiktorii.

Wychowanek Szkoły Lotniczej w Dęblinie. Odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari V klasy, 3-krotnie Krzyżem Walecznych, 4-krotnie Medalem Lotniczym oraz wieloma odznaczeniami francuskimi i brytyjskimi.

Po odbyciu lotów bojowych pełnił służbę początkowo w charakterze instruktora wyższego pilotażu po czym instruktora kursu instruktorów pilotażu wyższego w Newton w Wielkiej Brytanii.

Zmarły pozostawił w nieutulonym smutku matkę i brata w Polsce oraz żonę i dwóch synów w Melbourne.

Śp. Edward Choraży dobrze spełnił swój obowiązek wobec naszej ukochanej Ojczyzny.

„Śpij Kolego w ciemnym grobie,
Niech się Polska przyśni Tobie“.

KOLEDZY, Członkowie STOWARZYSZENIA
LOTNIKÓW POLSKICH w AUSTRALII

Ś. + P.

Tyg. Polski

Melbourne

EDWARD CHORAŻY

kapitan pilot-obszawator

ur. 9.10.1918 r. w Wiatowicach k. Krakowa, zm. dnia 20 lutego 1977. Pochowany z honorami wojskowymi dnia 23 lutego na cmentarzu w Springvale.

Wychowanek Szkoły Lotniczej w Dęblinie. Odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari V klasy, 3-krotnie Krzyżem Walecznych, 4-krotnie Medalem Lotniczym oraz wieloma odznaczeniami francuskimi i brytyjskimi.

Po odbyciu lotów bojowych pełnił służbę początkowo w charakterze instruktora wyższego pilotażu po czym instruktora kursu instruktorów pilotażu wyższego w Newton w Wielkiej Brytanii.

Zmarły pozostawił w nieutulonym smutku matkę i brata w Polsce oraz żonę i dwóch synów w Melbourne.

Śp. Edward Choraży dobrze spełnił swój obowiązek wobec naszej ukochanej Ojczyzny.

„Śpij Kolego w ciemnym grobie,
Niech się Polska przyśni Tobie“.

KOLEDZY, Członkowie STOWARZYSZENIA
LOTNIKÓW POLSKICH w AUSTRALII

Ś. + P.

TP. 12.3.77

EDWARD CHORAŻY

kapitan pilot Polskich Sił Powietrznych w W. Brytanii, odznaczony Orderem Wirtuti Militari 5 kl. i czterokrotnie Krzyżem Walecznych, zmarł w Melbourne, Australia, 22 lutego 1977, w wieku 59 lat.

Cześć Jego pamięci!

STOWARZYSZENIE LOTNIKÓW POLSKICH
W WIELKIEJ BRYTANII

8386

Ś. + P.

TP. 5/3

EDWARD CHORAŻY

kapitan pilot z Dywizjonu 300, kawaler Orderu Wirtuti Militari, odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych, zmarł nagle w Melbourne, Australia, 22 lutego 1977.

Zegnają Go ze smutkiem
5233

KOLEDZY 13. PROMOCJI SPL DĘBLIN